

PRASOwalia

Być aktorem!

Aktor aktorowi nierówny, ale w tym zawodzie pod względem zarobków dysproporcje są szalone. Jak pisze tygodnik „Angora”, **Andrzej Seweryn** za jeden dzień zdjęciowy, podczas kręcenia w Polsce filmu „Podróż na wschód”, otrzymał 20 mln złotych. Jego honoraria za udział w filmach europejskich są, przynajmniej dla nas, astronomiczne, ale aktor ma już inną rodzinę, czwartą żonę, dwóch synów, ekskluzywne mieszkanie w centrum Paryża i spore podatki do zapłacenia. Może mieć dalsze kłopoty finansowe, bo **Krystyna Janda**, niegdyś żona Seweryna, z którą ma córkę, namówiła tę pociechę, by zaskarżyła ojca o zaległe alimenty. Krystyna Janda sama bardzo dobrze zarabia, ale zamierza kształcić córkę na aktorkę. Gdzie? Na Zachodzie, a to kosztuje. Chyba to snobizm: i Janda, i Seweryn kończyli polskie uczelnie, a zaszli tak daleko!